

Wybory na Łotwie: zwycięstwo rządzącej centroprawicy

Zwycięzcą wyborów parlamentarnych na Łotwie z 2 października została rządząca centroprawicowa partia Jedność, której lider, obecny premier Valdis Dombrovskis, ponownie otrzyma misję utworzenia rządu. Popierane przez ludność rosyjskojęzyczną lewicowe Centrum Zgody burmistrza Rygi Nilsa Usakovsa zajęło drugie miejsce i najprawdopodobniej pozostanie w opozycji.

Do 100-osobowego parlamentu dostało się pięć ugrupowań, spośród których największe frakcje będą miały: Jedność – 33 mandaty, Centrum Zgody – 29 mandatów oraz związany z merem Windawy Aivarsem Lembergsem Związek Zielonych i Chłopów – 22 mandaty. Po ośmiu posłów będą miały ponadto skrajnie prawicowy sojusz Wszystko dla Łotwy/Ojczyzna i Wolność oraz wykreowana przez łotewskich oligarchów partia O Lepszą Łotwę. Partia Jedność najprawdopodobniej ponownie wejdzie w koalicję ze Związkiem Zielonych i Chłopów. Chociaż Dombrovskis zaproponował Centrum Zgody udział w rządzie (jedno ministerstwo), partia reprezentująca większość elektoratu rosyjskojęzycznego prawdopodobnie pozostanie w opozycji. Bardziej radykalne ugrupowanie łotewskich Rosjan – Związek na rzecz Praw Człowieka w Zjednoczonej Łotwie – stracił reprezentację parlamentarną.

Jedność osiągnęła zwycięstwo m.in. dzięki popularności premiera Dombrovskisa, który w przeciwieństwie do liderów większości partii postrzegany jest jako polityk stojący poza układami biznesowymi. Sukces jego ugrupowania jest również rezultatem poprawiającej się sytuacji gospodarczej na Łotwie i oznacza poparcie mieszkańców tego kraju dla realizowanej przez rząd Dombrovskisa polityki oszczędnościowej. Dzięki niej udało się ustabilizować finanse państwa i ograniczyć deficyt budżetowy zgodnie z zaleceniami Międzynarodowego Funduszu Walutowego. Pomimo kosztownej kampanii i wsparcia części mediów partia O Lepszą Łotwę, która głosiła populistyczne hasła obniżenia podatków i renegeacji umowy kredytowej z MFW, nie zdobyła szerokiego zaufania. <pas>